

GRATIS

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁEK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI) CZWARTEK, 30 LISTOPADA 1959 ROKU 330

Wspaniałą przykład pokojowej współpracy

## Braterska pomoc ZSRR dla Polski

Kompletne wyposażenia fabryk włókienniczych i chemicznych, elektrowni, cementowni, hut i kopalń — otrzymujemy na warunkach kredytowych

WARSZAWA (PAP). — Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze są przykładem pokojowej współpracy bratnich narodów, dążących do zapewnienia warunków jak najpomysłniejszego rozwoju wszystkim narodom szerzej pragnącym pokoju.

W stosunkach polsko-radzieckich wyraźnie występuje ogromne znaczenie postępu technicznego, osiągniętego przez przodującą gospodarkę radziecką.

Osiągnięcia swe Związek Radziecki udostępnia Polsce Ludowej w najszerszym zakresie, udzielając wszelkiej pomocy w wykonaniu śmiałych wytycznych naszego planu budowy podstaw socjalizmu.

Redaktor gospodarczy PAP uzyskał w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego następujące informacje na temat pomocy ZSRR dla Polski na odcinku dostaw inwestycyjnych przeznaczonych na rozbudowę naszego potencjału gospodarczego.

Radzieckie dostawy inwestycyjne opierają się na dwóch umowach go spodarczych podpisanych pomiędzy Polską a ZSRR. W wyniku tych umów Polska otrzymuje — poza różnego rodzaju surowcami, półfabrykami i towarami gotowymi — również kompletne urządzenia dla wielu kluczowych, nowobudujących się zakładów fabrycznych.

Warunki, na których otrzymujemy dostawy inwestycyjne są bardzo dogodnie, bowiem uzyskane od ZSRR kredyty przeznaczone na do stawę urządzeń inwestycyjnych pokrywać będziemy w ciągu dłuższego czasu, równoległe z rozwojem naszej gospodarki.

Dostawy w poszczególnych re sorach przemysłowych przedstawiają się jak następuje:

**HUTNICTWÓ**  
W zakresie hutnictwa, które jest bazą dla wielu gałęzi produkcji, otrzymujemy urządzenia dla budującej się już Nowej Huty pod Krakowem, zaprojektowane przez sztab naukowo-techniczny specjalistów radzieckich. Prócz tego otrzymamy od ZSRR wiele maszyn dla mecha nizacji, automatyzacji, a zatem uno wocześnień i rozbudowy istniejących już hut.

M. in. ZSRR dostarczy nam sze-

reg poważnych urządzeń walcowniczych. Ze Związku Radzieckiego otrzymamy także wiele skomplikowanych i cennych urządzeń dla koksowni.

**ENERGETYKA**  
W zakresie energetyki nadchodzą najnowocześniejsze kompletne urządzenia dla elektrowni ciepłych i wodnych. ZSRR dostarczy nam również urządzenia dla centralnych ciepłowni. Przy montażu tych urządzeń korzystać będziemy z rad i wskazówek wybitnych specjalistów radzieckich. Należy podkreślić, że maszyny z zakresu energetyki, to najnowocześniejsze urządze nia, jakie produkowane są na świecie.

**PRZEMYSŁE CHEMICZNE**  
Nasz rozbudowujący się przemysł chemiczny otrzyma z ZSRR komplet na aparaturę dla szeregu nowych fa bryk, których budowa, lub rozbudowa przewidziana jest w Planie 6-let nim.

**PRZEMYSŁE GÓRNICZE**  
W oparciu o olbrzymie doświadczenie przemysłu górniczego w ZSRR, który jest zmechanizowany w ogromnym procencie oraz korzystając z ra dzieckich dostaw, przeprowadzamy systematycznie mechanizację pracy w naszych kopalniach. Z ZSRR otrzy mujemy najnowocześniejsze urządze nia kopalni i maszyn górnich, jak: kombajny węglowe, ładowarki, trans portery, wrebarki, wreboladowarki itp.

**PRZEMYSŁE NAFTOWE**  
W przemyśle naftowym pracuje już część radzieckiego sprzętu wiert niczego i w ciągu 6-letniego sprzętu ten będzie uzupełniony nowymi dostawami radzieckimi. Otrzymujemy a paraty wiertnicze, wieże wiertnicze, świdy, narzędzia wiertnicze itp. Do stawy z ZSRR zastąpią używane je szcze w kopalnictwie naftowym naszego kraju zużyte i przestarzałe urządzenia amerykańskie i niemieckie — pozostałość po ustroju kapita listycznym.

**PRZEMYSŁE METALOWE**  
Również wszystkie zasadnicze działy przemysłu metalowego otrzymamy z ZSRR szereg urządzeń oraz ko rzystać będą z olbrzymiego radzieckie go doświadczenia technicznego. Otrzymamy z ZSRR urządzenia dla szeregu fabryk przemysłu metalowe go oraz dla wielu innych zakładów produkcyjnych. M. in. będą to rów nież urządzenia dla fabryki samochodów ciężarowych, która powstanie w okresie Planu 6-letniego w Lublinie, dla fabryki samochodów osobowych pod Warszawą i innych. Pomoc techniczna na odcinku przemy słu metalowego wyrazi się prócz tego w dostarczeniu nam szeregu do kumentacji technicznych, norm i pa tentów.

**PRZEMYSŁE BAWELNIANY**  
Wiele urządzeń i maszyn radzieckich otrzyma i otrzyma już rów-

niez nasz przemysł bawełniany. Są to najrozmaitsze maszyny oraz urz ądzenia całych zakładów.

**PRZEMYSŁE BUDOWLANE**  
Polski przemysł materiałów budo wanych otrzyma z ZSRR najrozma itsze, skomplikowane urządzenia dla rozbudowy istniejących fabryk oraz dla zakładów nowych. Przemysł ten otrzymał już w większości nowocze sny sprzęt i urządzenia dla nowobu dujących się cementowni. Cementownia ta będzie największą tego rodzaju fabryką w kraju, a nawet w Euro pie. Będzie ona produkować naj wyższy gatunek cementu — tak zw. cement portlandzki.

Budownictwo w Związku Radziec kim jest przemysłem najbardziej zmechanizowanym na świecie. Pol ski przemysł budowlany zasłany jest szeregiem urządzeń, które mecha nizuja, ułatwiają i przyspieszają pra-

cę. Są to najrozmaitszego rodzaju ko paczki, buldozery, spychacze, dźwi gi itp.

Wiele z tych wspaniałych maszyn pracuje już na naszych budowach, a m. in. przy budowie Marszałkow skiej Dzielnicy Mieszkanowej w Warszawie i przy budowie Nowej Huty.

Urządzenia i maszyny radzieckie otrzymują również wszystkie pozos tałe zasadnicze działy naszego prze mysłu. Należy przy tym podkreślić, że dostawy sprzętu inwestycyjnego, to tylko jedna część udzielanej nam przez ZSRR pomocy przy wykonaniu Planu 6-letniego.

Poza tymi dostawami Związek Ra dziecki udostępnia nam swe olbrzymie doświadczenia techniczne — nau kowe, tj. dostarcza szeregu patentów, recept produkcyjnych, norm dokumentacji technicznej itp.

## Wspólna sesja Akademii radzieckich poświęcona pracom Towarzysza STALINA w dziedzinie językoznawstwa

MOSKWA (PAP). — W Moskwie rozpoczęły się obrady wspólnej sesji Akademii Nauk ZSRR i Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR, poświęcone pracom Józefa Stalina w dziedzinie językoznawstwa oraz zagadnieniom wykładania języków w szkole radzieckiej.

W obradach sesji uczestniczyli ponad 1500 osób — uczonych — językoznawców, filologów, historyków i nauczycieli szkół średnich z całego kraju.

Zagajając sesję, prezydent Akade mii Nauk Pedagogicznych RFSRR Iwan Kairov podkreślił ogromne znaczenie prac Towarzysza Stalina w dziedzinie językoznawstwa dla współczesnej nauki. Prof. Kairov za komunikował, że zagadnienia językoznawstwa znajdują się obecnie w ośrodku zainteresowania radzieckich kół naukowych. Przy Akademii Nauk ZSRR powołano specjalny instytut naukowo-badawczy, który pracuje nad zagadnieniami poruszonymi w dziełach Stalina o językoznaw stwie.

Referat na temat „Prace Stalina w dziedzinie językoznawstwa — do niszym wkładem do skarbnicy mark sizmu-leninizmu“ wygłosił członek Akademii Nauk ZSRR C. Aleksan drow.

Podkreślił on, że Stalin nie tylko rozwinął marksistowsko-leninowską naukę o języku, lecz również powia zał ten niezwykle doniosły problem z zagadnieniami budownictwa kul tury radzieckiej — narodowej w for-

mie i socjalistycznej w treści, że od krył ogromne perspektywy rozwoju języka i kultury narodów w warun kach zwycięstwa socjalizmu.

Towarzysz Stalin — stwierdził A. Aleksandrow — nabrził działaczy kul tury radzieckiej w potężny oręż ideowy w walce przeciwko wulgaryzato rowi marksizmu.

Referat o znaczeniu prac Stalina dla rozwoju radzieckiego językoznaw stwa wygłosił członek Akademii

## Depesze gratulacyjne z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Albanii

Pan Dr OMER NISHANI Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Albanii

W dniu święta narodowego Ludowej Republiki Albanii ślą w imieniu narodu polskiego i własnym najserdeczniejszym pozdrowieniem dla bratniego narodu albańskiego, dla Prezydium Zgromadzenia Narodowego Albanii i dla Pana osobiscie.

Zycząc bratniemu narodowi Albanii dalszych osiągnięć w budowie swej szczęśliwej przyszłości oraz w walce o trwały pokój, którą za przykładem narodu Związku Radzieckiego prowadzi obóz demokracji i pokoju na całym świecie.

(-) Bolesław Bierut

Pan General ENVER HODZA Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii

Z okazji święta narodowego ślą Panu, Panie Premierze, najserdeczniej sze życzenia.

W imieniu rządu polskiego i własnym życząc Panu, Panie Premierze, oraz rządowi Republiki Ludowej Albanii dalszych sukcesów w realizowaniu ustroju sprawiedliwości społecznej w Albanii oraz w walce o trwały pokój, którą w boku i pod przewodnictwem Wielkiego Związku Radzieckiego prowadzi obóz pokoju i postępu na całym świecie.

(-) Józef Cyrankiewicz

## Pod naporem ciosów Armii Ludowej front amerykański w Korei załamuje się

LONDYN (PAP). Prasa angielska donosi z Korei, że wojska amerykańskie pod osobistym dowództwem Mac Arthura rozpoczęły przed 4 dniami ofensywę, w której uczestniczyło oko ło 120 tysięcy żołnierzy. W ciągu pierwszych dwóch dni wojska amery kańskie posunęły się o 20 km naprzód z pozycji wyjściowej, znajdującej się nad rzeką Czengezon. Dalszy pochód

wojsk amerykańskich został powstrzy many przez wojska północno-koreańskie, które przeszły do kontrofensy wy. W wyniku niezwykle silnych cio sów wojsk północno-koreańskich front amerykański — jak stwierdza ją korespondenci angielscy — zala mał się. Wojska północno-koreańskie, osłaniające prawie skrzydło wojsk amerykańskich uciekają w po ploczu. Oddziały amerykańskie znaj dują się w odwrocie i w toku walk opu ściły miejscowości Tokezon, Ku zhangdong (na zachodnim brzegu rze ki Czengezon), Jangbion, Czongdzu.

Z depesz korespondentów angiel skich wynika, że straty wojsk Mac Arthura są znaczne oraz że wojska te nie zdolały zabrać ze sobą ciężkie go sprzętu wojskowego — podczas odwrotu. Dowództwo amerykańskie posłało czterotysięczny oddział żoł nierzów tureckich na najbardziej za grożony odcinek frontu. Zadaniem tego oddziału jest zwolnienie tempa posuwania się naprzód wojsk północ no-koreańskich, by umożliwić wojskom amerykańskim wycofanie się z najbardziej zagrożonego odcinka na nową linię obrony.

Korespondenci angielscy donoszą również, że na zapleczu wojsk amerykańskich wzmożła się działal ność bojowa partyzantów.

## GRANICA NA ODRZE I NYSIE

podstawą trwałego pokoju w Europie Uroczysta wymiana dokumentów ratyfikacyjnych Układu Zgorzeleckiego w Berlinie

BERLIN (PAP). — W dniu 28 listo pada br. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej minister Spraw Zagranicznych NRD Georg Dertinger i szef polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie ambasador Jan Izydorycz dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu z dnia 6 lipca 1950 r. o wytyczeniu ustalonej i ist niejącej niemiecko - polskiej granicy państwowej na Odrze i Nysie, za wartego między Niemiecką Republi ką Demokratyczną a Rzeczpospolitą Polską.

Przy wymianie dokumentów szef polskiej misji dyplomatycznej amba sador Jan Izydorycz oświadczył m. in.:

Układ Zgorzelecki, który został uroczystie ratyfikowany przez Iz bę Ludową Niemieckiej Republi ki Demokratycznej i przez Sejm Polski Ludowej oraz podpisany przez naszych prezydentów Bolesława Bierut i Wilhelma Piecka, zatwierdza ustaloną i istnieją cą polsko - niemiecką granicę po koju na Odrze i Nysie.

Masy ludowe Polski wyciągają po przez granicę na Odrze i Nysie bra terskie dłonie do narodu niemieckie go w przekonaniu, że przyjaźń nasza pokrzyżuje plany podżegaczy wojen nych, wzmacni sprawę pokoju, za bezpieczy przyszłość naszych naro dów. Pozwoli Pan, Panie Ministrze, iż dam wyraz radości, że przypadło mi w udziale dokonać z Panem wy miany dokumentów ratyfikacyjnych tego układu.

W odpowiedzi minister Spraw Za granicznych NRD Georg Dertinger oświadczył m. in.:

Historyczny ten akt stał się mo żliwy dzięki uwolnieniu Polski i Niemiec od faszystów przez okry tą chwałą Armię Radziecką oraz poparcia, jakie znalazły demokra tyczne i postępowe siły narodu polskiego i niemieckiego ze stro-

ny ZSRR i Generalissimusa Stalina. Mocna przyjaźń obu na szych narodów ze Zw. Radziec kim była fundamentem podpisa nia Deklaracji Warszawskiej i U kładu w Zgorzlecu. Doniosłe te akty zapoczątkowały nową erę w stosunkach obu naszych narodów.

Pozwoli Pan, Panie Ambasadorze, że złożę Mu życzenia z okazji podpisa nia niniejszego protokołu. Niechaj przyjaźń pomiędzy narodami pol skim i niemieckim wzmacnia się i wiecznie istnieje!

BERLIN (PAP). — Z okazji wy miany dokumentów ratyfikacyjnych układu o wytyczeniu ustalonej i ist niejącej granicy niemiecko - polskiej na Odrze i Nysie, odbyło się 28 bm. wieczorem w gmachu Opery wielkie zebranie publiczne, zorganizowane przez Berliński Komitet Frontu Na rodowego Niemiec Demokratycznych wespół z Niemieckim Towarzystwem Rozwijania Pokojowych i Dobrosą siedzkich Stosunków z Polska. Wiel-

ka sala wypełniona po brzegi publi cznością udekorowana była flagami NRD i Polski oraz kwiatami i ziele nia. Nad proscenium rozpostierał się wielki transparent z napisem: „Przyjaźń narodów niemieckiej i polskiego służy sprawie pokoju“.

Zebrań, podczas którego publicz ność wielokrotnie manifestowała na rzecz przyjaźni niemiecko - polskiej zakończyło się występem chóru mło dzieżowego oraz odegraniem przez orkiestrę hymnów narodowych Pol ski i Niemieckiej Republiki Demo kratycznej.

Z różnych miast NRD nadchodzą wiadomości o uroczystych zebra niach pod znakiem przyjaźni z na rodem polskim. Zebrania takie od były się m. in. w Halle i w Szwernie. Uchwalono rezolucje podkreśla jące, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i przyjaźni. Lud ność Drezną przesłała pismo powita ne do ludności Warszawy.

## Solidarna akcja dokerów francuskich przeciwko wyładunkowi amerykańskiej broni przeznaczonej dla Niemiec Zachodnich

GENEWA (PAP). — Korespon dent „Humanite“ donosi z La Palice, iż dokerzy przeprowadzili tam w po niedzialek strajk na znak protestu przeciwko okupacji portu przez wojska amerykańskie. W strajku wzię li udział wszyscy bez wyjątku dokerzy.

Również w Bordeaux dokerzy od mawiają kategorycznie wyładowy wania broni amerykańskiej, przeznaczonej dla Niemiec. Policja okupuje port. Wszystkie warstwy ludności popierają akcję dokerów.

Jak donoszą z Montlucon, armia amerykańska przystąpiła tam do bu dowy obozu wojskowego. Znaczenie strategiczne Montlucon — pisze „Hu manite“ — polega na tym, że mia sto to położone jest na skrzyżowa niu dróg z północy na południe i ze wschodu na zachód. Montlucon leży również na drodze prowadzącej z Bordeaux i z La Palice do Niemiec Zachodnich.

## Cukrownia „Przeworsk“ — pierwsza w kraju zakończyła kampanie

WARSZAWA (PAP). — Cukrownia „Przeworsk“ w dniu 27 bm. pierwsza w Polsce wykonała plan produkcji cukru. Do przed terminowego wykonania planu w dużej mierze przyczyniły się zobowiązania podjęte na Ogólnokra jowej Naradzie Cukrowników w Gdańsku.

## Delegacja Chin Ludowych w ONZ

— na obradach w sprawie agresji USA przeciwko Chinom Stany Zjednoczone naruszyły integralność terytorium chińskiego — stwierdza rezolucja wniesiona przez min. Wyszyńskiego

NOWY JORK (PAP). — Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogól nego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła debatę nad protestem Związku Radzieckiego przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych wobec Chin.

Jak wiadomo, na poprzednim po siedzeniu Komisja postanowiła, wbrew stanowisku delegacji bloku amerykańskiego, zaprosić na deba tę przedstawicieli Centralnego Rza du Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej.

Charakter omawianej sprawy i o becność delegacji Chin Ludowych wywołały wielkie zainteresowanie nie tylko w kołach ONZ, ale i wśród społeczeństwa amerykańskiego. Po siedzenie Komisji rozpoczęło się przy szczernej wypełnionej sali.

Otwierając posiedzenie, przewo dniczący Komisji odczytał depesze rządu Chińskiej Republiki Ludo wej, udzielające znajdującej się już w ONZ delegacji chińskiej z U Sju tuan'em na czele pełnomocnictw do udziału w obradach. Delegacja

Chin Ludowych zajęła miejsca przy stole obrad.

Przewodniczący delegacji radziec kiej, minister WYSZYŃSKI powitał delegację Chin Ludowych i złożył jej życzenia owocnej pracy.

Następnie min. Wyszyński omo wił szczegółowo zagadnienia znajdu jące się na porządku obrad. Prze wodniczący delegacji radzieckiej przypomniał, że 27 czerwca 1950 r. prezydent Stanów Zjednoczonych podał oficjalnie do wiadomości, iż polecił dowódcy 7 floty amerykańs kiej skierować się z całą flotą do brzegów wyspy TAIWAN i ustano wić blokadę wyspy.

Przy okazji na wyspie Taiwan zostały przetrzymane w bazy wojenne ma ryny amerykańskiej, a w jakiejś czas później pewne jednostki amery

kańskiego lotnictwa wojskowego u stanowiły swe bazy na Taiwanie.

W ten sposób — oświadczył min. Wyszyński — amerykańskie siły zbrojne, gwałcąc wszystkie przepisy i zasady prawa międzynarodowego, dokonały bezprawnej okupacji wys py Taiwan i jej wód terytorialnych.

Przypominając postanowienia po rozumień kairskich i poczdamskich oraz fakt, że wyspa Taiwan przez długie wieki należała do Chin, min. Wyszyński podkreślił, że wyspa Tai wan stanowi nieodłączną część te rytoryum chińskiego.

Przypomniał on także, że oficjalni przedstawiciele Stanów Zjednoczo nych, a m. in. Truman i Acheson jeszcze w początkach bież. roku o świadczyli niejednokrotnie, iż nie bę da ingerowali w sprawy wyspy Tai wan, ani w wewnętrzne sprawy Chin. Stwierdziła to samo oficjalna deklaracja Departamentu Stanu (Dalszy ciąg na str. 2-cj)



# Delegacja Chin Ludowych w ONZ

## — na obradach w sprawie agresji USA przeciwko Chinom St. Zjednoczone naruszyły integralność terytorium chińskiego — stwierdza rezolucja wniesiona przez min. Wyszyńskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)  
USA z 9 lutego 1950 r. Delegat radziecki odczytał tekst tej deklaracji. Wbrew tym oficjalnym oświadczeniom, rząd Stanów Zjednoczonych zagarnął wyspę Tajwan, okupował ją przez swe siły zbrojne, naruszając tym samym integralność terytorialną Chin oraz depcząc bezceremonialnie zasady prawa międzynarodowego i postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych.

Akcja amerykańskich sił zbrojnych wobec wyspy Tajwan świadczy o tym, że rząd USA w swych stosunkach z Chinami ucieka się do polityki przemocy — najbardziej brutalnej przemocy zbrojnej.

Przewodniczący delegacji radzieckiej podkreślił, że agresja amerykańska przeciw Chinom zakrojona jest na szeroką skalę, a jednym z jej celów jest niedopuszczenie do wypędzenia kilki kumintangowskiej z wyspy Tajwan. Stany Zjednoczone dążą do tego, by wykorzystać tę wyspę jako bazę wojenną dla dalszej agresji przeciwko Chinom i jako bazę dla agresji na Dalekim Wschodzie.

Przewodniczący delegacji radzieckiej podkreślił następnie, że Stany Zjednoczone dokonują agresji przeciwko Chinom nie tylko na wyspie Tajwan. Jak wiadomo, od szeregu miesięcy amerykańskie lotnictwo wojskowe narusza systematycznie granice powietrzne Chin w rejonie granicy mandżursko-koreańskiej.

Lotnictwo amerykańskie bombarduje i ostrzeliwuje z broni pokładowej terytorium chińskie, w wyniku czego zginęło wielu obywateli chińskich i Chiny poniosły znaczne straty materialne, co wywołało głębokie oburzenie narodu chińskiego i rządu Chin Ludowych oraz stało się dowodem licznych, uzasadnionych protestów.

Nienawiść kół rządzących USA do demokratycznych sił narodu chińskiego i jego walki narodowo-wyzwoleńczej — powiedział min. Wyszyński — jest powszechnie znana. Zbrojna ingerencja Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Chin datuje się nie od dziś, a pierwszym jej przykładem było stłumienie przez obcych interwentoów powstania ludowego w Chinach, znanego pod nazwą „ruchu bokserów”.

Min. Wyszyński oświadczył, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie ma prawa godzić się na taki stan rzeczy, w którym jedno państwo na leżąco do ONZ — w danym wypadku Stany Zjednoczone — okupuje część terytorium innego suwerennego

go państwa, również należącego do ONZ oraz wtrąca się w jego wewnętrzne sprawy, dokonując zbrojnej ingerencji w wojnę domową, która zakończyła się już całkowitym zwycięstwem narodu chińskiego.

Min. Wyszyński złożył w imieniu delegacji radzieckiej projekt następującej rezolucji:

„Zgromadzenie Ogólne, po rozpatrzeniu sprawy dotyczącej agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom, po wysłuchaniu oświadczenia złożonego w tej sprawie przez delegację Chińskiej Republiki Ludowej i wyjaśnienia delegacji Stanów Zjednoczonych, po rozpatrzeniu faktów naruszenia przez amerykańskie siły zbrojne — lotnicze i morskie — terytorialnej integralności Chin i ich granic, co znalazło swój wyraz w tym, że:

**A** siły zbrojne Stanów Zjednoczonych wtrącają się na wyspę Tajwan, stanowiącą integralną część terytorium Chin, jak to zostało stwierdzone w porozumieniu kairskim trzech mocarstw — USA, Wielkiej Brytanii i Chin dnia 1 grudnia 1943 r. — co stanowi ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin ze strony rządu USA oraz w tym, że:

**B** flota amerykańska dokonuje blokady wybrzeży wyspy Tajwan, zmierzając do wrogich celów i do niedopuszczenia na tę wyspę sił zbrojnych i władz Chińskiej Republiki Ludowej;

prosi Radę Bezpieczeństwa o podjęcie niezbędnej akcji w celu natychmiastowego położenia kresu agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom”.

Przemówienie przewodniczącego delegacji radzieckiej zostało wysłuchane przez zebranych z wielką uwagą.

Z kolei zabrał głos delegat Stanów Zjednoczonych Dulles, który powtórzył swe stare argumenty, że Stany Zjednoczone nie mają rzekomo roszczeń terytorialnych wobec Chin, że żywią rzekomo wobec Chin uczucia „przyjazne” itd. Usiłował on „uspra wiedliwić” okupację wyspy Tajwan przez Amerykanów „koniecznością zabezpieczenia flanki wojsk amerykańskich, działających w Korei”.

Odpowiadając na wywody Dullesa, min. Wyszyński oświadczył na zakończenie:

Co powiedziałby pan Dulles, gdyby Chinczyści rozpoczęli bombardowanie amerykańskiego terytorium? — Zapewne podjąłby żalospny lament.

My nie lamentujemy, my jedynie oświadczamy: „Zabierzcie przez ręce, panowie Amerykanie! Zaprzęście naruszenia między narodowych praw i zasad! Zaniechajcie gwałcenia nieżyłkości Chin i ich politycznej niezależności!”

Po przemówieniu ministra Wyszyńskiego sesja Komisji Politycznej została odroczone.

# W dniu święta narodowego Albanii

Dzień 29 listopada jest świętem narodowym Albanii. W dniu tym, w roku 1944, dzięki wielkiemu zwycięstwom Armii Radzieckiej nad hitlerowskim Niemcami i dzięki ofiarnej walce Albańskiej Armii Ludowej Wyzwoleńczej, Albania została wyzwolona spod jarzma faszystowskich zaborców.

Naród albański ucieknął przed przez wieki. Był on przedmiotem wysiłku ze strony rodzimych feudów i zagranicznych kapitalistów, którzy utrzymywali Albanię w zacofaniu, nie dopuszczając do jej rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Dopiero wielkie zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszystem umożliwiło na rodowi albańskiemu wyrzucenie jarzma wielowiekowej niewoli.

Pod kierownictwem Albańskiej Partii Pracy przeprowadził on unarodowienie przemysłu i banków oraz reformę rolną, które dały ostateczny cios kapitalizmowi i feudalizmowi. W Albanii zwyciężył ustrój demokracji ludowej.

Opierając się o bezinteresowną i przyjazną pomoc Związku Radzieckiego i pogłębiając współpracę z krajami demokracji ludowej, naród albański w szybkim tempie odbudował zniszczone wojenne i przystąpił do realizacji planów, zmierzających do przekształcenia Albanii w kraj zaocofanego w kraj postępu i produkcji gospodarki. W roku 1949 masy pracujące Albanii z niezwykłym entuzjazmem podjęły zadanie wykonania planu dwuletniego, który przewiduje znaczne podniesienie poziomu życia ludu. O sukcesach młodej republiki albańskiej świadczą wyniki wykonania planu za rok 1949; produkcja przemysłowa wzrosła o 430 proc., w porównaniu z poziomem produkcji przedwojennej. Rok bieżący przynosi dalsze, znaczne postępy w dziedzinie budownictwa gospodarczego. Plan produkcji przemysłowej w pierwszym półroczu br. został przekroczony o 33 proc.; również w dziedzinie rolnictwa plan został znacznie przekroczony.

W kraju nabrało niebywałego



rozmachu budownictwo. Powstają nowe zakłady przemysłowe, elektrownie, buduje się nowe drogi i linie kolejowe. Dzięki pomocy i dostawom ze Związku Radzieckiego uruchamia się nowe gałęzie przemysłu, buduje się wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, zaopatrzone w nowoczesne urządzenia techniczne, jak: fabryki włókiennicze, skórzanicze, wielkie tartaki, zakłady chemiczne, materiałów budowlanych itp.

W ciągu sześciu lat niepodległości w Albanii dokonana została wielka rewolucja kulturalna. Kraj ten, który przed wojną posiadał tylko 643 szkoły elementarne, który nie miał ani jednej wyższej uczelni, w którym analfabetyzm panował we wszystkich dziedzinach, obecnie 2021 szkół podstawowych, 192 szkoły średnio-klasowe i 23 szkoły wyższe. W 1947 roku powstała też w Albanii pierwsza wyższa uczelnia — Instytut Pedagogiczny. 124.339 osób nauczyło się dotychczas czytać i pisać. W miastach i wsiach czynnych jest 10 wielkich bibliotek i 180 czytelni ludowych. Założono teatry, kina, świetlice, domy kultury. Po raz pierwszy w dziejach narodu udośćpiona została masom ludowym oświata i kultura.

Wielu albańskich, żyjąca dotychczas w straszliwej nędzy i zaco-

fanu, wkroczyła na drogę postępu. Prymitywne plugi i narzędzia zostają stopniowo wypierane z pól Albanii przez traktory i maszyny. Coraz więcej chłopów przystępuje do organizowania spółdzielni produkcyjnych.

Naród albański, który w oparciu o przyjaźń Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej buduje swe nowe życie, narazony jest na nieustanne ataki międzynarodowej reakcji, dążącej do wytrącenia władzy z rąk ludu albańskiego. Angloamerykańscy imperialiści nie szczędzą wysiłków, by ponownie wtrącić naród albański w niewolę, by przekształcić kraj ten w przyczółek dla swych agresywnych planów na Bałkanach. W tej niebezpiecznej polityce szczególną rolę wyznaczają oni swym monarchofaszystowskim pachołkom w Grecji i swej agenturze tyfowskiej w Jugosławii, które systematycznie dopuszczają się prowokacji na granicy albańskiej i próbują przez mycie swych szpiegów i dywersantów na teren Albanii. Ostatnio pod protektorem amerykańskiego ambasadora odbyła się na rada tyfowców i monarchofaszystów greckich, na której omawiane były plany otwartej napaści na Albanie.

Naród albański nie daje się jednak zastraszyć. Podobnie jak całym narodem albańskim walczyli z faszystami zamykający bandy Koczi Dżodze, nikczemnego tyfowskiego najemnika imperialistów, który usiłował od wewnątrz zniszczyć ustrój demokracji ludowej w Albanii, tak szlachane są na niepodważenie wszelkie próby dywersji i ataków wymierzone przeciw ludowi Albanii.

W dniu święta narodowego Albanii cały postępowy świat a wraz z nim masy pracujące Poloki, przesyłają dzielnemu narodowi albańskiemu serdeczne, braterskie życzenia dalszej owocnej pracy w dziele budowy nowego szczęśliwego życia, dalszych sukcesów na drodze budownictwa fundamentalnego socjalizmu.

L. M.

# Demonstracje pokojowe w Anglii i Francji

z okazji powrotu delegatów z Kongresu w Warszawie

LONDYN (PAP). — Do portu w Southampton zawinął MS „Batory”, przywożąc na swym pokładzie powracającą z Warszawy brytyjską delegację na II Światowy Kongres Obróbców Pokoju w Warszawie w składzie 242 osób. Delegacja ta powitana została w porcie przez przedstawicieli brytyjskiego Komitetu Pokojowego, Pokład „Batorego” i przystań w Southampton były świadkami żywiołowej demonstracji pokojowej.

W chwili przybycia statku do portu, zgromadzeni na pokładzie delegaci powitali brzegi Anglii chóralnym śpiewem piosenek pokojowych, których nauczyli się w Warszawie.

Na pokładzie polskiego motorowca pozostało kilkuset delegatów francuskich, włoskich i amerykańskich, którzy udali się w dalszą podróż.

„Manchester Guardian” zamieścił wypowiedź delegata Blissa, probošcza jednego z londyńskich kościołów. Bliss po wyładowaniu w Southampton powiedział korespondentowi dziennika: „Żelazna kurtyna utkała jest z kwiatów, polskich sznytek i albumów z autografami. Pęd do wojny na pewno nie ma swego źródła w Polsce”.

Członek Partii Konserwatywnej dr J. R. K. Woodard, po powrocie z Kongresu w Warszawie oświadczył, że ruch w obronie pokoju jest zjawiskiem niezwykle cennym i ważnym dla wszystkich krajów świata. Pobyt w Polsce przekonał go, że kraje socjalizmu są krajami postępu i przodują w walce o utrzymanie pokoju.

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, większa część francuskiej delegacji na Kongres Pokoju w Warszawie, przybyła na pokładzie polskiego statku „Batory” do portu Le Havre.

W porcie, mimo wczesnej pory, zgromadziły się tłumy ludności, które powitały powracających z Warszawy delegatów radośnymi okrzykami i śpiewem. Po wyjściu na ląd, delegaci francuscy wystuchali powitalnych przemówień przedstawicieli Komitetu Obróbców Pokoju w Le Havre, a następnie udali się specjalnym pociągiem do Paryża.

Mieszkańcy Paryża zgromadzili powracających z Kongresu w Warszawie delegatów entuzjastycznie przyjeżdżających.

# Reorganizacja władz i instytucji w dziedzinie budownictwa

Projekt ustawy uchwalonej przez Radę Ministrów

WARSAWA (PAP). — Do Sejmu wpłynął uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianie organizacji władz i instytucji w dziedzinie budownictwa.

Projekt ustawy przewiduje utworzenie urzędów: ministra Budownictwa Przemysłowego oraz ministra Budownictwa Miast i Osiedli. Przy prezesie Rady Ministrów powstanie Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury. Zniesiony zostanie natomiast urząd ministra Budownictwa oraz Zakład Osiedli Robotniczych wraz z dyrekcjami osiedli robotniczych.

Według projektu ustawy, do zakresu działania ministra Budownictwa Przemysłowego należą przede wszystkim sprawy realizacji budowy wielkich zakładów, urządzeń i instalacji przemysłowych, wielkich budowli wodnych, jak również wielkich urządzeń komunikacyjnych, żegludowych i innych.

Zakres działania ministra Budownictwa Miast i Osiedli obejmować ma przede wszystkim sprawy realizacji podstawowego budownictwa mieszkaniowego i ogólnego planowania budowy, rozbudowy i przebudowy miast i osiedli.

Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury przy prezesie Rady Ministrów decydować będzie w sprawach projektów, normatywów i standardów urbanistycznych i architektonicznych. Do zakresu działania Komitetu nale-

ży również inicjowanie i koordynowanie wszelkiej działalności mającej na celu postęp i planowy rozwój w tych dziedzinach.

Należące dotychczas do ZOR sprawy zarządu budynkami i osiedlami mieszkanymi przechodzą w myśl projektu ustawy do ministra Gospodarki Komunalnej, wszystkie zaś pozostałe sprawy — do ministra Budownictwa Miast i Osiedli.

10 MILIONÓW DNI ROBOCZYCH przepracowały hufce SP

WARSAWA (PAP). — W związku z zakończeniem tegorocznych prac społecznych młodzieży „SP” — komendant główny organizacji „Służba Polsce” wydał rozkaz specjalny dla hufców z całego kraju, podsumowujący osiągnięcia junaków i junarek.

W rozkazie stwierdzono, że przy budowie nowych dróg, mostów, linii

# Plany roczne wykonane!

## Meldunki, które mobilizują do wyłożonej pracy

Z każdym dniem zwiększa się ilość zakładów, które przed terminem wykonały swe plany produkcyjne. Wyłożony wysiłek takich zakładów, wydajna harmonijna praca, stała kontrola ze strony kierownictwa, organizacja podstawowej — dały pozytywne rezultaty.

Centralny Zarząd Przemysłu Włnianego melduje, że przemysł włniany wykonał roczny plan produkcji w przedży zgrzebnym na rok bieżący, osiągając już 23 bm. 100,03 procent planowanej produkcji rocznej.

20 bm. wykonały roczny plan produkcji przedży czesankowej ZPW w Stalowiecach.

21 bm. w tkaninach gotowych zre alizowały plan ZPW im. Nowotki w Tomaszowie.

22 bm. plan produkcji przedży zgrzebnej wykonały ZPW w Zaganiu.

25 bm. ZPW w Ozorkowie zrealizowały plan roczny w tkaninach gotowych.

Dnia 27 bm. w południe, wykonał plan roczny, końcowy, najważniejszy oddział ZPB im. Hanka Sawickiej — szpularnia.

Tego samego dnia zameldowały o przedterminowym wykonaniu planu Zakłady Przemysłu Gumowego. Wytwórnia Nr 6. Plan wartościowy został zrealizowany dwa dni wcześniej.

Z dumą podsumowują swe osiągnięcia robotnicy Polskiego Monopolu Tytoniowego. Roczny plan produkcyjny wykonano tutaj już 25 bm. W wyniku Wart Pokoju zaciągniętych w okresie trwania II Światowego Kongresu Obróbców Pokoju, zakłaga PMT wyprodukowała ponad plan 2.869.000 sztuk papierosów, wartościary 344.352 zł.

20 bm. wykonał roczny plan produkcji Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego.

Wytwórnia ostrzy do golenia „Polonus” wykonała plan roczny 27 listopada, o 3 dni wcześniej, niż zobowiązano się w ramach Czynu I Majowego.

Meldunki te, pełne dumy i zadowolenia z wykonanych przed terminem planów produkcyjnych, mobilizują masy pracujące Łodzi i woje wództwa do szybkiej realizacji zadań pierwszego roku Planu Sześciolatniego.

# Przemysł włniany - zwycięzca we współzawodnictwie międzybranżowym w III kwartale

We współzawodnictwie przemysłu włnianego z przemysłem bawełnianym w III kwartale, podobnie jak i w drugim zwyciężył przemysł włniany, uzyskując 280 punktów, wobec 167 osiągniętych przez przemysł bawełniany.

Do zwycięstwa przyczyniło się wykonanie kwartalnego planu produkcji przez zakłady przemysłu włnianego w 103,2 proc, wzrost jakości produkcji, spadek ilości braków, oraz wzrost wydajności o 1,2 proc. Osiągnięty sukces zawdzięcza przemysł włniany niewątpliwie dalszemu wzrostowi współzawodnictwa pracy, w którym bierze już udział 77,8 proc. pracowników (w II kwartale — 75 proc.).

# Całe Indochiny powstają przeciwko francuskim ciemnościom kolonialnym

Ruch narodowo-wyzwoleńczy w Laosie

PEKIN (PAP). — Dziennik „Dzen Mindzi Bao” ogłosił obszerny artykuł o wzmagającym się z każdym dniem ruchu wywoleńczego w Laosie (Indochiny północne).

Laos jest jednym z trzech krajów, wchodzących w skład Indochin i posiada powierzchnię, wynoszącą około 89 tysięcy km kwadratowych. Ludność Laosu liczy półtora miliona osób.

Francuzi okupowali Laos w końcu ubiegłego wieku i od tego czasu ekspluatają ludność w najbardziej bezwzględny sposób. Niejednokrotnie już w Laosie wzbuchały zbrojne powstania przeciwko francuskiemu wladom okupacyjnym. Obecnie, po drugiej wojnie światowej, na czele Ruchu Oporu stoi patriotyczna organizacja „Issara”. Część terytorium Laosu jest już wyzwolona spod okupacji francuskiej przez oddziały wietnamskiej Armii Ludowej, w której szeregu walczą wielu członków organizacji „Issara”.

W sierpniu bieżącego roku przedstawiciele ludności Laosu, zarówno z okregów wyzwolonych, jak i z okregów okupowanych przez Francuzów, zebrał się na posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Na posiedzeniu tym postanowiono utworzyć rząd koalicyjny, którego głównym zadaniem jest walka o wyzwolenie kraju. Liczne oddziały partyzanckie walczą na obszarze Laosu przeciwko kolonizatorom francuskim. Po ostatnich sukcesach wietnamskiej armii demokratycznej, działalność jednostek partyzanckich Laosu wzrosła się jeszcze bardziej. W pobliżu okupowanej przez Francuzów stolicy Laosu — Vient-Tianu oddziały partyzanckie zaatakowały stanowiska francuskiego korpusu ekspedycyjnego, zadając nieprzyjacielowi poważne straty.

# Wyjazd członków władz SFZZ z Warszawy do Bukaresztu

WARSAWA (PAP). Dnia 27 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechali z Warszawy do Bukaresztu, udając się na obrady Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, członkowie władz SFZZ: Louis Saillant — sekretarz generalny SFZZ, trzej wiceprezownicy SFZZ — Lombardo Tolodano (Meksyk), Lasarosa Pennia (Kuba) i Le Leap (Francja) oraz sekretarz SFZZ — Bolesław Gebert (Polska).

# Za zdradę, szpiegostwo i dywersję

## 9-ciu wyższych duchownych katolickich stanęło przed sądem w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Przed sądem państwowym w Pradze rozpoczął się proces 9 członków wyższej hierarchii kościelnej oskarżonych o zdradę i szpiegostwo.

Na ławie oskarżonych zasiadli: biskup i wikariusz generalny diecezji w Olomuńcu — dr Stanislav Zela, opat klasztoru Benedyktynów w Pradze Jan Opasek, opat klasztoru Stragowskiego (Praga) — dr Stanislav Jarolimek, archidiacon katedry Sw. Wita — prałat dr Jozef Czigak, kanonik katedry Sw. Wita prałat dr Otakar Szvec, kanonik katedry Sw. Wita i dyrektor związku misyjnego — dr Jaroslav Kulacek, dr Antoni Mandl, pierwszy sekretarz prasłej Kurii arcybiskupiej dr Jan Boukal i przełożony zakonu Salezjanów w Pradze — Waclaw Mrtyv.

Akt oskarżenia przypomina, że w latach okupacji hitlerowskiej przedstawiciele wyższych czechosłowac-

# Akt oskarżenia stwierdza dalej, że dywersyjna działalność grupy wyższego kleru katolickiego przeciwko Republice Czechosłowackiej wzmożła się szczególnie w marcu 1949 r. gdy do Czechosłowacji przysyłał został przedstawiciel Watykanu Verolino.

Ośrodkiem szpiegostwa była — według aktu oskarżenia — nuncjatura papieska w Pradze. Ośrodek ten zbierał informacje szpiegowskie o Czechosłowacji i przekazywał je za granicę za pośrednictwem obcych przedstawicieli dyplomatycznych, w szczególności wiatkiego i francuskiego. Informacje szpiegowskie dostarczał nie tylko Watykanowi, lecz i bezpośrednio innym imperialistycznym ośrodkom szpiegowskim.

Po ogłoszeniu aktu oskarżenia rozpoczęło przesłuchiwanie oskarżonych.





# Właściwa organizacja pracy rozstrzyga o osiągnięciach politycznych Jak KP w Kutnie pomaga komitetom gminnym

Powiat skierniewicki —  
w Miesiącu  
Pogłębiania Przyjaźni  
Polsko-Radzieckiej

Działalność komitetów gminnych w Pleckiej Dąbrowie i Rdu towarzyszącej wykazywała wiele niedociągnięć. Nie dlatego, aby komitety nie robiły. Przeciwnie, przejawiały one wielką żywotność. Towarzysze pracowali ofiarnie, ale nie uzyskiwali wyników, jakich należało by oczekiwać. Wobec tego egzekutywa KP postanowiła zainteresować się bliżej stylem ich pracy. Na posiedzenie egzekutywy KP zaproszono sekretarza KG i poddano szczegółowej analizie teren, jak i sposoby działania komitetów gminnych.

Okazało się, że owe niedociągnięcia wynikały z niewłaściwego ujmowania poczynań i niedocenywania pracy Partii na niektórych odcinkach politycznych oraz gospodarczych.

Komitety gminne w Pleckiej Dąbrowie i Rdu towarzyszącej nie czuły nad wykonaniem planowanych prac i nie przestrzegali ich terminów. Materiały na posiedzenia komitetów były najczęściej przygotowywane przez jedną osobę i referował je z zasady sam sekretarz KG. Podejmowane wnioski, mające służyć za podstawę do dalszej pracy, częstokroć były zupełnie nierealne. Zaś porządek obrad stałe przeladowano, co nie pozwalało na gruntowną analizę spraw, wysuwanych podczas posiedzenia.

Komitety gminne nie żądały od towarzyszy, wysuniętych na kierownicze stanowiska sprawozdań z działalności prowadzonej przez nich placówek. Toteż z reguły nie wiedziały one co się dzieje w takich ośrodkach, jak gminne spółdzielnie, gminne rady na rodowe, agencje pocztowe itp. Odbiło się to, rzecz naturalna, na funkcjonowaniu tych placówek. Tylko w takich warunkach mogło dojść do nadużyć i braków w gminnej spółdzielni w Pleckiej Dąbrowie, sięgających ponad 30 tys. złotych.

Najpoważniejszym niedomaganiem pracy komitetów gminnych w Pleckiej Dąbrowie i Rdu towarzyszącej był słaby kontakt z terenem. Nie zastosowano kolektywnej odpowiedzialności za pracę i nie śpieszono z pomocą sekretarzom podstawowych organizacji partyjnych w gromadach. Rzadko zapraszano ich na posiedzenia komitetu. Na przykład sekretarza gromadzkiej organizacji partyjnej z Pleckiej Dąbrowy, tow. Maślankowa w ciągu trzech kwartałów zaproszono na posiedzenie komitetu zaledwie dwa razy. Brak powiązania z terenem wpłynął ujemnie na przebieg poszczególnych akcji państwowych. Skup zboża na terenie obu gmin przyniósł złe rezultaty. Organizacje partyjne wykazywały nader niedostateczne zainteresowanie istniejącymi spółdzielniami produkcyjnymi.

Wejrzawszy w te braki egzekutywa KP podjęła uchwałę, zawierającą szereg wytycznych, zmierzających do podniesienia poziomu organizacyjnego oraz stylu pracy komitetów gminnych i wskazania konkretnych zadań organizacji partyjnej na wsi.

A więc posiedzenia KG muszą odbywać się regularnie. Materiały na nie należy opracowywać kolektywnie, przynajmniej na kilka nadsiedzi przed posiedzeniem. Analiza każdego odcinka pracy winna być zakończona konkretnymi wnioskami. Celem umożliwienia dokładnego przeanalizowania postawionych na posiedzeniach KG spraw, porządek obrad nie powinien zawierać wielu punktów KG ma pracować według z góry ustalonego planu, a samo posiedzenie nie powinno trwać dłużej, niż 4 godziny. Należy wyjątkowo pilnie rozpatrywać poczynania gromadzkiej organizacji partyjnych oraz insty-

tucji, działających na wsi. Pomocze to im usprawnić swą pracę i pozwoli uniknąć wielu błędów. Jak jedno z naczelnych zadań egzekutywa KP postawiła przed komitetami gminnymi sprawę umocnienia istniejących spółdzielni produkcyjnych, zakładania nowych spółdzielni oraz zapewnienia prawidłowego przebiegu skupu zboża.

Realizacja tych zadań wymaga wzmocnienia akcji uświadamiającej wśród chłopów małych i średnich rolników, często jeszcze pozostających pod wpływami propagandy wroga klasowego. W związku z tym trzeba otoczyć szczególnie troskliwą opieką szkolenie partyjne. Należy dać członkom Partii skutecznego oręż do walki z wrogiem klasowym.

Uplynieło zaledwie 5 tygodni od chwili podjęcia przez egzekutywę KP powyższej uchwały. Trzeba stwierdzić, że wytyczne uchwały wydatnie dopomogły organizacjom partyjnym w Rdu towarzyszącej i Pleckiej Dąbrowie do podniesienia stylu ich pracy. Szereg niedociągnięć całkowicie usunięto. KG pracuje według konkretnie ujętego planu pracy. Materiały na posiedzenia są dokładnie opracowywane i przygotowywane w odpowiednim czasie. Szkolenie ideowo - polityczne postawiono na właściwym poziomie i odbywa-

się ono regularnie. Wzmogła się działalność polityczna wśród chłopów małych i średniorolnych, czego dowodem może być masowy udział chłopów na akademiiach ku uczczeniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz na manifestacyjnych marszach w okresie obrad II Światowego Kongresu Obronców Pokoju. Chłopi podjęli na czesie Kongresu szereg zobowiązań, które zostały w pełni zrealizowane. Przeprowadzono budowę i naprawę dróg oraz mostków, otwarto nowe świetlice gromadzkie, założono 3 koła TPRP oraz odstawiono na manifestacyjnie nadwyżki zboża. Z samej tylko gromady Rdu towarzyszącej odstawiono około 30 ton zboża.

Jaki stąd wniosek? Towarzysze z komitetów gminnych nie szczędzą ofiarnych wysiłków, ale nie zawsze potrafią należycie zorganizować swą pracę. Dlatego niedociągnięcia komitetów gminnych obciążają odpowiedzialnością w znacznym stopniu KP. Przykład Rdu towarzyszącej i Pleckiej Dąbrowy wyraźnie wskazuje, że przy dobrej znajomości pomocy ze strony KP, komitety gminne mogą pokonać wszystkie trudności i zdolne są realizować pomyślnie zadania Partii na odcinku wsi.

## WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Pow. Rada Narodowa
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Miejska Rada Narodowa
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 91 — Urząd Zdrowia
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza 20
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpieczalnia Społeczna
- 7 — Walentia, Apteka
- 52 — Chęcińska, Apteka

## Wykonujemy zobowiązania

W dalszym ciągu napływają meldunki o wykonaniu powziętych na czesie II Światowego Kongresu Obronców Pokoju zobowiązań. Donoszą nam o tym korespondenci.

### POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA KOMUNIKACYJNA W SIERADZU

„W lipcu postanowiliśmy na dzień 30 listopada wykonać w Czynie Październikowym roczny plan produkcji i obrotów. Termin ten następnie skróciliśmy o 5 dni — na czesie Kongresu Pokoju — pisze korespondent z Powiatowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Sieradzu, tow. Wł. Czarnowski.

Pracownicy spółdzielni wykonali swe zobowiązanie w stu pro-

centach, realizując plan roczny na 35 dni przed terminem, co daje blisko 190 tysięcy złotych oszczędności na materiale i robociznie.

### „PASMANTERIA” W ZDUŃSKIEJ WOLI

Pracownicy Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego im. St. Lenartowskiego w Zduńskiej Woli postanowili wydać gazetkę ścienną, zlikwidować całkowicie analfabetyzm oraz poświęcić jedną godzinę na gruntowne oczyszczenie krośien i uporządkowanie sali.

Jak nam donosi nasz korespondent tow. J. Musiał — zobowiązania te już zostały częściowo zrealizowane.

## Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Aleksandrowskich Zakładach Przemysłu Pończosznego

W ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyło się zebranie klubu racjonalizatorów przy Aleksandrowskich Zakładach Przemysłu Pończosznego. Referat poświęcony przyjaźni polsko-radzieckiej wygłosił tow. Fol-

Podkreślił on znaczenie braterskiej pomocy ZSRR dla Polski Ludowej oraz wskazał na wielkie osiągnięcia techniczne ZSRR, zwłaszcza w dziedzinie racjonalizacji i nowatorstwa. „Nasz klub — powiedział tow. Pol — musi czerpać doświadczenia z osiągnięć klubów racjonalizatorów w Związku Radzieckim i radzieckie metody zastosować w naszych zakładach”.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której obecni wypowiedzieli się na temat ulepszenia niektórych maszyn pończosniczych.

W zakończeniu zebrania zostały wręczone nagrody pieniężne za pomysły racjonalizatorskie tow. Tuszyńskiego, ob. Gumieńskiego i ob. Łozinkiewiczów.

M. Lepski  
korespondent AZPP.

### Nowe oddziały Narodowego Banku Polskiego

Z dniem 27 listopada rb. w województwie łódzkim zostały uruchomione dwa nowe oddziały Narodowego Banku Polskiego, w Łęczycy i Wieluniu.

Oddziały pracują już normalnie, przyjmując wpłaty, przelewy itp.

## Za kilka dni komisarze spisowi przystąpią do pracy

# Dane Spisu użyte będą wyłącznie dla celów statystycznych

W dniu 3 grudnia br. rozpocznie się czwarty z kolei w naszym kraju Narodowy Spis Powszechny. Wszystkie przygotowania do spisu zostały już na terenie województwa łódzkiego zakończone. W sobotę, dnia 2 grudnia rb. i w dniu następnym już od godz. 8 rano około 9.000 obwodowych komisarzy spisowych — odwiedzi wszystkie zagrody w gromadach, wszyst-

kie mieszkania i domy w miastach.

Większość personelu spisowego na terenie województwa łódzkiego stanowią nauczyciele, pracownicy gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz członkowie organizacji społecznych. Przy przeprowadzaniu spisu komisarze spisowi będą mieli dużo pracy i dlatego obowiązkiem każdego uświadomionego obywatela jest okazanie im pomocy, przez udzielanie dokładnych i odpowiadających prawdzie odpowiedzi na pytania zawarte w formularzu.

Wszyscy rolnicy na terenie województwa wypełnią będą formularz G-1, przeznaczony dla gospodarstw rolnych. Jak on wygląda i jakie pytania zawiera?

Arkusze spisowe dla gospodarstw rolnych, oznaczone literą G-1 zawiera pytania dotyczące powierzchni gospodarstwa, gruntów własnych jak i dzierżawionych oraz i użytkowych, pytania dotyczące liczby osób zatrudnionych w tym gospodarstwie przy czym członków rodziny nie uważa się za pracowników najemnych. Dalsze pytania dotyczą sposobu użytkowania ziemi ornej, sadów owocowych, ogrodów warzywniczych itp. Należy również podać według stanu z czerwca 1950 r. powierzchnię zasiewu zbóż, roślin okopowych i warzyw.

W pozostałej części formularza spisowego, właściciel gospodarstwa winien podać ilość posiadanej inwentarza żywego oraz ilość maszyn i narzędzi rolniczych.

Te wszystkie dane statystyczne mają doniosłe znaczenie dla

naszej gospodarki narodowej. Dzięki nim dowiemy się, ile jest gospodarstw rolnych, jak użytkowane są grunty, jaki jest stan pogłowia inwentarza żywego i jak zaopatrzone są gospodarstwa w maszyny oraz narzędzia rolnicze. Dane te pozwolą ustalić, na jakich terenach i w jakim kierunku rozwijać produkcję rolniczą oraz ile trzeba wyprodukować maszyn i narzędzi rolniczych, aby zaspokoić potrzeby gospodarki rolnej.

Natychmiast po zebraniu wszystkich danych z terenu swego obwodu, komisarze spisowi prześlą arkusze zbiorowe i wszystkie wypełnione formularze organom spisowym w powiecie, a te niezwłocznie przesła je do wojewódzkiego komisarza spisowego, który z kolei odeśle je do Głównego Urzędu Statystycznego. Będą one tam użyte wyłącznie do celów statystycznych. Obliczanie wszystkich danych, zawartych w formularzach przeprowadzone będzie w GUS przy pomocy specjalnych maszyn statystycznych. (bie)

### Komisje współzawodnictwa w dostawach zboża

Ostatnio zebrała się Powiatowa Komisja Współzawodnictwa w dostawach zboża powiatu skierniewickiego.

W czasie obrad ustalono plan pracy dla gminnych komitetów współzawodnictwa na najbliższy okres.

W ramach współzawodnictwa w dostawie zboża, wzięto pod uwagę dostawę strączkowych, oleistych, ziemniaków i buraków. Wynik współzawodnictwa będą podsumowane w grudniu.

Jan Kwiatkowski.

Władysław Rymkiewicz

32)

## Ziemia wyzwolona

Powieść

W pokoju, zasnutym siwą mgiełką dymu od papierosów, siedzieli przy stole oprócz gospodarza pięciu mężczyzn: gość ze Stegny, Pencyliusz, były wójt Kurek, kierownik Urzędu Pocztowego, piękniś z ufrzyzowanymi włosami, i młynarz z Babimostu o atletycznej budowie i krwistej jak surowe mięso twarzy.

— Sprawa, bynajmniej, nie jest taka prosta. Polityka naszego prezesa Mikołajczyka — wywodził gość ze Stegny — idzie po linii tworzenia dużych, trzydziesto, a nawet pięćdziesięcio-hektarowych gospodarstw. I słusznie, bo tylko duże gospodarstwa mogą zapewnić podniesienie ogólnego poziomu rolnego.

— Stuchacie potakiwali z uznaniem głowami.

Bronka rozniosła szklanki z herbatą i wyszła zostawiając otwarte drzwi do kuchni.

Pencyliusz wyciągnął do mówcy rękę z kieliszkiem wiśniaku i trącił się z nim w milczeniu. Wychylił kieliszki. Gość ze Stegny wykrzywił usta jak po wypiciu młskostury i przekąsił kawałkiem placka domowego wypieku.

— Nasi ludzie w urzędach — ciągnął dalej śpiewnym basem — szli po linii, wytyczonej przez ministra Mikołajczyka. Ale naród nie spał i przystąpił do kontratacji. Ponieśliśmy klęskę w wyborach do Sejmu. Następnie PPR podniósł alarm i zaczęła się czystka. Ponieśliśmy porażkę. Tu, w Łukaszewie, też wypierają was z oficjalnego życia. A każda utrata stanowiska, zajmowanego przez naszego sympatyka czy przyjaciel, jest naszą wspólną stratą.

— Pencyliusza wysadzili z Samopomocy — podjął z sapką

były wójt wycierając czerwoną łysinę chusteczką, szeroką jak ręcznik. — Samolińskiego z Rady Gminnej, mnie...

— Wiem. O wszystkim wiem — zapewnił nieznajomy. — Jestem o wszystkim szczegółowo poinformowany. No cóż, à la guerre comme à la guerre, to znaczy — na wojnie jak na wojnie, raz na wozie, raz pod wozem. Uważam jednak, że sami też popelniliście panowie błąd: naraziliście się nie tylko biedocie wiejskiej, ale i średniakom.

— Bo każdy się pcha! — wtrącił ponuro Samoliński. — Kaźden, biedniak, czy średniak, chciałby tera szarpać gromadzkiemi sprawami jak pies flakami.

— Ja nie o tym mówię — przerwał gość. — Ja mam na myśli przydziały z UNRR-y. Działaliście zbyt pośpiesznie. Trzeba było rzucić ochłap średniakom.

— I zatkać gęby! — wmięszal się młynarz.

— Właśnie — zgodził się gość. — No, ale stało się! Skarżycie się teraz na groźbę dokwaterowania.

Z bocznej kieszeni wiatrówki wyjął srebrną papierośnicę, dobył z niej papierosa i trzymając go między palcami chwilę milczał jakby ważąc w myślach tę kłopotliwą sprawę.

Korzystając z przerwy Samoliński wyraził swój pogląd:

— Ja to myślę, że dla nas tu, na Żulawach, nie ma już nic do roboty — powiedział powoli, z pomyślnym zastanowieniem. — My się tu nie ostaniemy. Kto może, niech zabiera co ma, inwentarz, graty, ziarno na zasiew, i niech wraca, skąd przyszedł...

— Nieznajomy z nieklamany zgorznięciem wznosił w górę obie ręce.

— Nic podobnego, panie Samoliński, nic podobnego! Nie wolno panu tak mówić! Przeciwnie, tu się trzeba umacniać, wstawać, że tak powiem, korzeniami w tę ziemię. Akcja osuszania rozwija się nadszpiewnie szybko. Powinniście to wykorzystywać, panowie, i natychmiast obsiewać odwodnione grunty. Wzrost naszego stanu posiadania wzmacnia naszą pozycję polityczną. Bron Boże, nie dezertujcie! Zanim przejdziemy — mówca zniżył głos. — Zanim przejdziemy do akcji bezpośredniej...

(dalszy ciąg nastąpi)

## OGŁOSZENIA DROBNE

- |  |  |  |
|--|--|--|
| ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Majas Roman. 18128           | ZGUBIONO dowód meldunkowy wyd. przez Kom. MO. Mielczarek Henryk. 18122 | ZGUBIONO legít. z Ubezpieczalni na nazwisko Zaremba Leon. 18133  |
| ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Goszcz Edward. 18127         | ZGUBIONO odcinek wymeldowania na nazwisko Jaworski Kazimierz. 18121    | ZGUBIONO legít. Ubezpieczalni na nazwisko Brzozowski Stanisław. 18134  |
| ZGUBIONO legít. szkolną na nazwisko Wajszczyk Jan. 18126                     | ZGUBIONO legít. szkolną na nazwisko Wilińska Helena. 18120             | ZGUBIONO legít. Ubezpieczalni. Ziółkowska Kazimiera obecnie Kawka. 18130   |
| ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Sek Wincenty. 18125          | ZGUBIONO legít. Ubezpieczalni na nazwisko Szymański Zenon. 18119       | ZGUBIONO legít. zw. 204982 na nazwisko Cęda Helena. 18131  |
| ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Małgorzaciak Genowefa. 18124 | ZGUBIONO legít. Ubezpieczalni na nazwisko Bromberg Barbara. 18118      | SKRADZIONO 2 legitymacje tramwajowe. TPRP i KS „Stal” na nazwisko Hadrowicz Krystyna. Konstantynów. Łódzka 28. 18132 |
| ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Henzlik Jan. 18123           | Kostecka Józefa. 18135   |  |



# 20 LAT temu

Co pisało praso łódzka w dniu 30 listopada 1930

## TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONII

Ubiegłej nocy środkowa Japonia nawiedzona została silnym trzęsieniem ziemi. Jak dotąd — naliczono 223 osoby zabite oraz kilkadziesiąt rannych. Setki domów legło w gruzach.

## POŁ MILIONA KOMUNISTÓW W USA

Senator Hamilton Fish, przewodniczący komisji dla „obserwowania” działalności komunistów w USA, oświadczył, że liczba komunistów w Stanach Zjednoczonych dochodzi do pół miliona osób. Komuniści mają również ponad pięć milionów zwolenników, rekrutujących się spośród bezrobotnych.

## BUNT WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH

Wczoraj w Przemysłu wybuchł bunt więźniów politycznych, którzy zaczęli wyważać drzwi i kraty w oknach. Do cel puszczono silne strumienie lodowatej zimnej wody. Najbardziej opornych więźniów osadzono w specjalnych celach.

## SZTANDARY KOMUNISTYCZNE NA PIOTRKOWSKIEJ

W dniu wczorajszym w dwóch punktach miasta, a mianowicie na ul. Piotrkowskiej przed domem Nr 81 oraz przy ul. Zawadzkiej — nieznanymi sprawcami zawieszono na przewodach tramwajowe sztandary komunistyczne. Policjanci przez czas długi usiłowali napróżno zdjąć sztandary, obawiając się prądu wysokiego napięcia. Dopiero wezwana straż ogniowa sztandary usunęła.

„Operacji” zdejmowania sztandarów przypatrywały się wielkie tłumy przechodniów.

## ZAMKNIĘCIE WIELKICH FABRYK W ŁODZI

Jak donosi „Głos Poranny” — dyrekcja fabryk Scheiblera i Grohmana zawiadomiła swoich robotników, że z dniem 18 grudnia praca w fabrykach zostaje wstrzymana.

Jako powód wstrzymania pracy dyrekcja podaje ogólny kryzys, jaki w dalszym ciągu przeżywa przemysł włókienniczy, i brak zamówień. W ślad za zakładami Scheiblera i Grohmana — również zakłady przemysłowe Ludwika Geyera wywiesiły na murach fabryki zawiadomienia o całkowitym wstrzymaniu pracy po dwutygodniowym wymówieniu.

Wśród kilku tysięcy robotników zawiadomienia o wymówieniu pracy zwróbiły przegniebiające wrażenie.

## FABRYKI MEBLI GIĘTYCH BANKRUTUJA

Na skutek kompletnego braku nabywców na meble gięte oraz braku zamówień eksportowych — szereg poważnych firm, wyrabiających meble gięte ogłosiło upadłość — wstrzymując zupełnie produkcję.

## Roman Werfel

# W 120 rocznicę Nocy Listopadowej

Dnia 29 listopada br. minęło 120 lat od wybuchu powstania listopadowego.

Powstanie to stanowi ważny etap rozwoju Polski okresu rozbiorów.

W ogniu powstania listopadowego, w gorczy jego klęski, zrodziły się te wszystkie poglądy i koncepcje, które przez następnych kilkadziesiąt lat będą przysięgać n. lepszym system narodowy polskiego, te wszystkie poglądy i koncepcje, które do dziś dnia stanowią dla nas słuszny tytuł do chwali.

Powstanie listopadowe było walką o niepodległość, o wyzwolenie spod caratu najważniejszej części Polski — Królestwa Kongresowego. Na tym polegała jego zasadnicza, pierwszorzędna postępowość.

Alle powstanie listopadowe było zarazem powstaniem kierowanym przez szlachtę, powstaniem szlacheckim. Szlacheckim — z całej swej koncepcji, z całej swej polityki, z całej swej treści społecznej. I tutaj leży zasadnicze źródło jego klęski.

Olbrzymia była wtedy potęga caratu, hegemonia ogólnoeuropejskiej reakcji. Stosunek sił — licząc w łosach armat, w batalionach i pułkach — był i musiał być przeciwko Polsce. „Wojna polsko-rosyjska”, do której konsekwentnie sprowadzało powstanie jego szlachecko-magnackie kierownictwo, była wojną z góry przegrana. Kapitulacyjną tendencją, która cały czas istniała w szlachecko-magnackim radzie powstalców, odpowiadały obiektywne sytuacje — o ile powstanie miało utrzymać się w ramach zakreślonych na przez kierunek kierujący nim klasy właścicieli pańszczyźnianych folwarków, właścicieli pańszczyźnianych chłopskich „dusz”.

Istniała jedna tylko — i jedyna droga zwycięstwa: droga demokratycznej rewolucji. Wchodząc na tę drogę, uwalniali chłopów z jarzma pańszczyzny, oddając mu na własność ziemię, którą od wieków swym trudem uprawiał, można było znowelizować dla sprawy wolności braju miliony obywateli. Wchodząc na tę drogę, oddając głos decydujący w miastach w ręce biedoty miejskiej można było stworzyć mocne, ludowe, plebejskie kierownictwo ogólnonarodowej walki, kościec zwycięskiego oporu.

Gdyby Polska Nocy Listopadowej wstąpiła była na tę drogę — wynik walki mógłby być inny. Niestety — ci niechętni, którzy w ówczesnej Polsce usiłowali wkroczyć na tę drogę, nie zdołali uchwyć kierownictwa powstania w swe ręce, nie zdołali narzucić mu swej polityki.

Kierownictwo powstania pozostało w ręku szlachty, pozostało w ręku magnaterii, pozostało — biorąc już rzecz personalnie — w ręku ludzi, którzy tego powstania nie chcieli i w jego zwycięstwo nie wierzyli. Tożsamość potem spory, a burzliwej historii lubią zastanawiać się po dziś dzień — nad problemem, jakie konkretne pociągnięcia wojsko we i strategiczne mogły by „urwać” powstanie”. Są to dociekania niewątpliwie interesujące, dostarcza jące sporo materiału faktycznego. Ale nie szczegóły wojskowo-strategiczne stanowią zagadnienie decydujące. Skoro raz powstanie nie prze kształciło się w demokratyczną, ludową rewolucję, skoro nie potrafiło stworzyć sobie własnego, demokratycznego, ludowego, plebejskiego kierownictwa — klęska jego była przesądzona. Takie czy inne pociągnięcia wojskowe mogły tę klęskę przyspieszyć lub opóźnić, nie nie mogły jej odwrócić.

W trzech szczególnie zagadnieniach ujawniał się magnacko-szlachecki charakter kierownictwa powstania.

**ZAGADNIENIE PIERWSZE** to sprawa zniesienia pańszczyzny i uwłaszczenia chłopów. Na przynio wolał w szlacheckim sejmie Szańceński o wielką, demokratyczną reformę stosunków społecznych w rolnictwie polskim. Kierownictwo powstania pozostało głuche na żądania milionowych mas chłopskich w Polsce. Pańszczyzna, poddaństwo chłopca, szlachecka własność, uprawiana przez chłopów pozostały nienaruszone.

**ZAGADNIENIE DRUGIE** była sprawa Ukrainy i Białorusi. Pod wpływem szlachty powstanie wysunęło żądanie przyłączenia tych ziem do Polski. A przecież na tych ziemiach tylko dwór, tylko obszar, i magnat był w znacznej części polski, przecież na tych ziemiach siedziała zwała ława masa chłopstwa — ukraińska i białoruska.

**ZAGADNIENIE TRZECIE** był stosunek do prądów rewolucyjnych rosyjskich owej doby. Było to już po zdławieniu powstania dekabrystów. Ale dążenia, w imię których dekabrysty wystąpili do walki orężnej, żyły w społeczeństwie rosyjskim. Przedstawiciele lewicy powstającej — jak np. Tadeusz Krępowiecki — nawoływali do solidarności z tymi dążeniami, do podania ręki spadkobiercom dekabrystów. Kierownictwo powstania nie uczyniło nic, by nawiązać do tradycji i sojuszu z dekabrystami, by podać bratnią dłoń ówczesnym prądem wyzwolenym w narodzie rosyjskim.

Tak w jedną nierozważalną całość wiązają się ze sobą — wstępczniczo w dziedzinie wewnętrznych stosunków społecznych i zaborczości w polityce zagranicznej powstania. Jedno uzupełniało drugie, jedno wzmacniało drugie.

Zdając sobie sprawę z przewagi caratu, przenosząc klęskę narodu nad rewolucję demokratyczną, która byłaby klęską ich własnej klasy — kierownicy powstania wahał się między kapitulacją wobec caratu a szukaniem protekcji obcych mocarstw, rywalizujących z caratem o prym w ówczesnej reakcyjnej Europie. Wrogowie ludu polskiego, mieli do wyheru albo stać się lokajami caratu, albo też agentami dworu wiedeńskiego, londyńskiego czy paryskiego. Zbankrutowały koncepcje kompromisu z caratem, zawiady oblicznie protekcji z Zachodu. Naród polski

opłacił ciężką klęską, wzmocnionym uciskiem narodowym i społecznym szlachecko-magnacką politykę kierowników powstania.

Kiedy w Noc Listopadową napo leoncy generalowie odmawiali podchorążym udziału w ich akcji, a bogata burżuazja zatrząskiwiała okiennice na odgłos ich kroków — lud Starego Miasta chwycił za broń i zdecydował o pierwszym zwycięstwie powstania. Z ludu Starego Miasta wyszedł bohaterki pułk czwarty odkryty nieśmiertelną chwałą w bojach pod Olszynką, we wszystkich bitwach powstania.

Kiedy powstanie upadło, żołnierze pułku czwartego nie zaprzestali walki. Najlepsi spośród nich poszli na emigrację, by tam w innych formach kontynuować bój o Polskę wolną i niepodległą.

Ciężka była droga plebejskich „czwartaków”, różna od drogi blyskotliwej szlacheckiej emigracji. Generalowie i pułkownicy, posłowie i senatorowie, jechali kolosami przez Niemcy, goszczeni i fetowani przez liberalne mieszczaństwo niemieckie. Żołnierze pułku czwartego dostali się do wiltonskich kazamat pruskiej wówczas twierdzy Grudziądz, a kiedy stawali opór wszystkim namowom powrotu do carskiej służby — odesłani zostali do Anglii, gdzie osiedlono ich w barakach, dając im tyl ko to, co najniezbędniejsze do życia.

Z gorzkiego doświadczenia klęsk powstających, z rozmyślań więźniów w Grudziądzu, z rzeczywistości kapitalistycznej Anglii, w której wypadło im żyć ciężką dola emigrantów, żołnierze, więźniowie Grudziądza wysnułi pierwsze w dziejach myśli polskiej hasła socjalizmu. Ideologia „Gromad Grudziądz i Human Ludu Polskiego” — to ideologia socjalizmu.

Nie jest to jeszcze socjalizm nasz, socjalizm naukowy, socjalizm proletariacki. Socjalizm „Gromady Grudziądz”, to wyraz dążeń plebejskiego skrzydła demokratycznej rewolucji. Ale poprzez słowa jakże dziwnie, dziwnie nieraz brzmiące dziś, po stu dwudziestu latach, przebijają do przywiązania do sprawy uciskanych i wyzyskiwanych, które później znajdzie pełny, konsekwentny wyraz w proletariackim socjalizmie polskim.

„Gromadzie Grudziądz” nie nawiąże, plemienna nienawiść do wszystkich gnębicieli ludu polskiego — rodzimych i obcych, nienawiść do wszystkich wyzyskiwaczy, nienawiść do wszelkiego wyzyska człowieka przez człowieka.

Jest w „Gromadzie Grudziądz” wiara w siłę mas ludowych, w potęgę ich zbrojnego czynu, w zwycięstwo sprawy ludowej.

Jest w „Gromadzie Grudziądz” głębokie poczucie solidarności wszystkich pracujących, jasne zrozumienie wrogiego charakteru wświeście o nacjonalizmu, przeciwstawiającego sobie ludzi pracy różnych narodów.

„Gromada Grudziądz” — pierwszy ludowy socjalizm w Polsce, wyrosła z doświadczeń, z gorczy klęski powstania listopadowego. Wyrosła jako świadectwo prawdy, że tylko nie rozważalne powiązanie walki o wyzwolenie narodowe i wyzwolenie społeczne może zapewnić rzeczywiste zwycięstwo sprawie niepodległości Polski i sprawie wolności ludu polskiego.

O tym wydaje się nam niezbędne przypomnieć właśnie dziś, kiedy na ród polski pod kierownictwem rewolucyjnej partii proletariatu, odzyskał swą niepodległość — cel walki najlepszych przedstawicieli powstania listopadowego — i kiedy buduje Polskę socjalistyczną — tę Polskę, która jako odległy ale promienny cel przysięgała najlepszym synom narodu polskiego w posępne dni po powstaniu. („Trybuna Ludu”)

## TEATRY I KINA

„NOWY” — godz. 19.15 „Bygoneszliwiec Karhana”.  
IM. JARACZA — dziś teatr niezyczny z powodu próby generalnej sztuki „Rodzina”, I. Popowa.  
„POWSZECHNY” — godz. 18 „Obcy cień” K. Simonowa.  
„LUTNIA” — godz. 19.15 „Swobodny wiatr”.  
„OSA” — godz. 19.30 „Złote niedole”.  
„ARLEKIN” — godz. 17 „Sambo i lew”.  
„PINOKIO” — godz. 17 „Pan Tom buduje dom”.

HEL — nieczynne z powodu remontu  
MUZA — „Upadek Berlina”, II seria  
godz. 18, 20  
POLONIA — „Opowieść o prawdziwym człowieku”, godz. 17, 19, 21  
PRZEDWIOSNIE — „Bitwa stalingradzka” II seria, godz. 18, 20  
REKORD — „Dzieje kompozytora”, godz. 18, 20  
ROBOTNIK — „Upadek Berlina” I seria, godz. 18, 20  
ROMA — „Spotkanie nad Łabą”  
godz. 18, 20  
STYLOWY — „Maskarada”, godz. 18, 20  
SWIT — „Świat się śmieje”,  
godz. 18, 20  
TATRY (dla młod.) — „Czerwony krawat”, godz. 16.30, 18.30, 20.30  
WISŁA — „Opowieść o prawdziwym człowieku”, godz. 16.30, 18.30, 20.30  
WŁOKNIARZ — „Opowieść o prawdziwym człowieku”, godz. 16.30, 18.30, 20.30  
WOLNOŚĆ — „Awantura na wsi”,  
godz. 16, 18, 20  
ZACHĘTA — „Góra dziewczęta”,  
godz. 18, 20

ADRIA (dla młod.) — „Czerwony krawat”, godz. 15.30, 17.30, 19.30  
BAJKA — „Admirał Nachimow”,  
godz. 18, 20  
BAŁTYK — „Pięć ziem”, godz. 16.30, 18.30, 20.30  
DYNIA — „Program Aktualności Kraj”, i Zagran. Nr 45-50, PKF Nr 48-50, „Człowiek, którego ko hamy”, „Świat młodych” Nr 6-50, „Nauka i technika” Nr 1-49, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

### CZASOPISMA RADZIECKIE

zaprenumerować można na rok 1951 o każdego przewodniczącego zawodowego koła PPR lub bezpośrednio w rozdziałach PPK „Ruch”.  
Ponadto wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe w kraju, Kluby Międzynarodowej Prasy i Książki i księgarnie „Domu Książki”.

## Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 30 listopada br.  
11.50 „Głos mają kobiety”. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.55 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas III i IV. 13.50 Koncert muzyki klasycznej. 14.15 „Spoleczne tło powstania listopadowego”. 14.30 Koncert szkolny dla klas VIII — XI. 15.10 Preludia Rachmaninowa i Skriabina. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Zagadka muzyczna. 16.00 „Bohater rewolucji — Siemiej Mironowicz Kirow”. 16.15

„pamiętka tureckiego nauczyciela”. 16.25 „Operetka murka radziecka”. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 „Od naszych korespondentów”. 18.10 „Słuchamy muzyki”. 18.45 „Osiągnięcia Związku Radzieckiego w lekkiej atletyce”. 19.00 „Wszechnicia Radiowa”. 19.20 Muzyka ludowa. 19.45 „Odpowiedzi fali 49”. 20.00 Dziennik. 20.30 „Koncert krakowskiej orkiestry PR. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.02 „Pisarze przed mikrofonem”. 22.20 Koncert Ork. PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna.

### GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE  
Telefony:  
Redaktor naczelny 218-14  
Zastępca red. naczelnego 218-23  
Sekretarz odpowiedzialny 218-05  
Dział partyjny 218-12  
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redak. nrów gazetek fabrycznych 219-49  
Dział mutacji 223-28  
Dział miejski i sportowy 224-21  
wewn. 8 i 11  
Dział ekonomiczny 218-11  
Dział rolny 224-21  
wewn. 9  
Redakcja nocna 173-51  
Kierownik:  
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 223-23  
Administracja 220-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. III-50 i III-73  
Wydawca NSW „Prasa”  
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 76, III-etage piętro.  
Druk. Zakł. Graf. NSW „Prasa”  
Łódź, ul. Zwirki i G. tel. 204-42.  
Emitent: Prenumeratę przyjmują P.P.K. „Ruch” — konto P.K.O. Nr. 711-433.

## INSTRUKCJA

o sposobie wyłożenia trutki na szczyry w powszechnej akcji odszczurzenia miast woj. łódzkiego w dniach 5, 6 i 7 grudnia 1950 r.

- Odszczurzenie na terenie województwa łódzkiego przeprowadzone będzie przy użyciu trutki „Zagłada” L. C. F. Z. F. (fosforek cynku).
- Nabyta trutkę należy do dnia wyłożenia starannie przechować w suchym i chłodnym miejscu, gdzie nie ma produktów żywnościowych, względnie materiałów mogących łatwo ulec nasyceniu trucizną; zabezpieczyć przed dziećmi i zwierzętami domowymi.
- Na dwa tygodnie przed terminem wyłożenia trutki należy dokładnie uporządkować i oczyścić ze śmieci i odpadków żywnościowych, ulice, place, rynki, podwórza, strychy, piwnice, zabudowania gospodarcze itp. Wszelkie pomieszczenia mieszkalne jak i gospodarcze, połączenia izb, piwnic, strychów itp. należy uszczelnić tak aby ograniczyć wędrowki szczyrów oraz uniemożliwić dostęp do pożywienia.

- Przed wyłożeniem trutki na szczyry należy przeczytać dokładnie instrukcję znajdującą się na odwrocie torebki z trutką i ściśle się do niej stosować.
- Trutkę należy wyłożyć w dniu 4 grudnia br. wieczorem.
- Trutkę wyłożyć sumiennie i starannie w miejscach nawiedzanych przez szczyry, w pobliżu ich kryjówek i źródeł dopływu szczyrów z zewnątrz.
- Trutkę wyłożyć bez dotyku rąk — wysypywać bezpośrednio z torebek.
- Trutki nie należy mieszać z żadnymi odpadkami żywnościowymi — jest już gotowa do użytku.
- Trutkę należy wykladać w miejscach upatrzonych na skrawkach papieru i tektury dla łatwiejszego zebrania nie zjedzonych przez szczyry resztek.
- W miejscu wyłożenia trutki nalepić załączone do każdej torebki ostrzeżenie: „**UWAGA TRUCIENNA!**”
- Po wyłożeniu trutki należy dokładnie umyć ręce mydłem w czystej wodzie.
- W czasie wyłożenia trutki zachować wszelkie środki ostrożności, uniemożliwić dostęp dzieciom, zwierzętom domowym i drobiu do miejsc wyłożenia — grozi zatrucie.
- Trutki nie wolno wykladać na środku obiektu, w polu, ogrodach i parkach.
- Przestrzegać, by wyłożona trutka nie dostała się do artykułów spożywczych.

## Ze sportu

# Najlepsza na świecie szkoła sportowców



W Związku Radzieckim — nad stałym rozwojem sportu i kultury fizycznej czuwa Państwo, oddając do dyspozycji sportowców najbardziej nowoczesne urządzenia, boiska, bieżnie, lodowiska oraz instytucje i szkoły sportowe. W ZSRR nad stałym rozwojem sportu czuwa ją tysiączne rzesze nauczycieli i instruktorów — szkolonych w trzydziestu Instytutach Kultury Fizycznej i Sportu.

Zapoznajemy się z jednym z takich Instytutów Kultury Fizycznej i Sportu w Moskwie, szczytującym się sławą najlepszej szkoły sportowców na świecie.

Czy widzicie na zdjęciu ten piękny, wielki park? Poprzez jego wspaniałą zieleni przebiegają białe mury wielkiego pałacu.

Od roku 1918 wychowują się tutaj i studiują liczne rzesze młodych ludzi, którzy wytknęli sobie za cel stałe podnoszenie ciężaru fizycznej narodu radzieckiego. W ciągu 32 lat istnienia Instytutu wyszły z niego liczne kadry wysokokwalifikowanych trenerów, instruktorów i nauczycieli które postawiły kulturę fizyczną i sport wyczynowy w ZSRR na najwyższym poziomie.

Wielu z wychowanków tego Instytutu osiągnęło światowe rekordy i wielu z nich dzierży dziś tytuły mistrzów świata.

Do wychowanków tego Instytutu należą między innymi: jeden z najlepszych pływaków Związku Radzieckiego L. Mieszkow, sławna mistrzyni lodu M. Isakowa, mistrz Eu-

ropy w zapasnictwie K. Koberidze, mistrzyni Europy i świata w lekkiej atletyce T. Siewriunkowa, mistrz ZSRR w boksie Korolew, trener sławnej drużyny piłkarskiej CDKA — B. Arkadiew oraz znani trenerzy lekkoatletyczni: Iwan Sergiejew, oraz Włodzimierz i Borys Dżaczkowie.

Posiadający wspaniałe urządzenia, Instytut wyposażony jest we wszelką na najwyższym poziomie stojącą pomoc naukową oraz we wspaniałą bibliotekę, liczącą około 600 tysięcy dzieł z zakresu kultury fizycznej i sportu. Oprócz tego Instytut ten posiada również swój własny stadion, na którym studenci przeprowadzają ćwiczenia praktyczne.

## Mistrzostwa ZSRR w siatkówce

LENINGRAD. Mistrzostwa ZSRR w siatkówce drużyn męskich i żeńskich zgromadziły na starcie 48 zespołów.

W konkurencji męskiej tytuł mistrza ZSRR zdobyła drużyna CDKA, zwyciężając w finale Dynamo, po ciężkiej, pięciosetowej walce.

Mistrzostwo Związku Radzieckiego drużyn żeńskich zdobył moskiewski Lokomotiv po raz trzeci z rzędu. W finale siatkarki Lokomotiv pokonały moskiewski Spartak.

## Nowi instruktorzy hokeja na lodzie

W Katowicach zakończył się kurs dla instruktorów hokeja na lodzie i łyżwiarstwa figurowego. Z 16 uczestników kursu dla łyżwiarzy figurowych tytuł instruktora uzyskało 8 osób. Z 21 uczestników kursu dla hokeistów instruktorami zostało 12 w tej liczbie znani zawodnicy Csoich, Gansiniec i Antuszewicz.

## Pierwszy LZS w Zakopanem

ZAKOPANE. Na Olcy koło Zakopanego powstał Ludowy Zespół Sportowy. Nowy LZS ma obecnie 3 sekcje: turystyczno-narciarską, tenisa stołowego i bokserską i liczy 60 członków.

## Jeszcze o gimnastyce

Wśród wymienionych przez nas wczoraj klubów, które na terenie Łodzi posiadają sekcje gimnastyczne, pominieliśmy Ogniwo. Ogniwo posiada bardzo dobrze prosperującą sekcję gimnastyczną zarówno żeńską jak i męską i przy muje do niej zapisy w swym sekretariacie przy ul. Obróńców Staligradu 30.

## Gimnastyczne mistrzostwa Polski bez udziału Heleny Rakoczy

Gimnastyczne Mistrzostwa Polski odbędą się w dn. 2 — 3 grudnia w sali Ogniska. Początek zawodów w sobotę, 2 grudnia o godz. 16.30, w niedzielę — 3 o godz. 10.00.

Jako ostatnie wpłynęło zgłoszenie „Górnika” — Orzów, który zgłosił 4 zawodniczek. Tak więc w mistrzostwach startować będzie łącznie 37 zawodniczek i 28 zawodników. Kadra gimnastyczek wystąpi bez

mistrzyni świata Rakoczy, z kadry męskiej nie będzie startował Betyna — Bydgoszcz.

W związku z tym, że początkowy termin mistrzostw 25 — 26 bm. uległ zmianie na 2 — 3 grudnia, przedłużono obozy przygotowawcze na których zgromadzeni byli zawodnicy Stali, Ognia i Włókniarza. Do organizatorów wpłynęły również pierwsze nagrody ufundowane przez Stal i Ogniwo.